

Galeria wypełniona tańcem i muzyką



Niewielu artystów potrafi łączyć różne formy sztuki w swoich pracach w taki sposób, by nie pozostawić wątpliwości, że każda z tych form jest tak samo ważna i nieprzypadkowa. Wanda Badowska - Twarowska, już od ponad 30 lat pracująca twórczo, zachwyca właśnie ową umiejętnością. Aby się o tym przekonać, wystarczy zawitać do ciechocińskiej galerii „Pod Dachem Nieba”, gdzie można podziwiać prace artystki poświęcone tańcu, który jest jednym z najważniejszych tematów w jej twórczości. Dzieła przedstawione na wystawie - *Baleriny i Pierrot*, której patronuje Towarzystwo Przyjaciół Ciechocinka, prezentują trudny do uchwycenia moment ruchu. Zakłęte w tej chwili postaci to najczęściej konkretne tancerki i tancerze, z którymi malarka nierzadko jest zaprzyjaźniona. Co więcej, zazwyczaj prezentują oni określone sceny z danych baletów bądź oper, jak np. „W tawernie” z baletu „Don Kichot” z Opery Śląskiej w Bytomiu, „Kazimierz Cieśla jako pierrot”, „Na pointach” - „Taniec godzin” z opery *Amilcare Ponchelliego „Gioconda”* w choreografii Henryka Konwińskiego czy „Walc kwiatów” z baletu

„Dziadek do orzechów”, również z Opery Śląskiej. Tańczący wyłaniają się przeważnie z delikatnego koloru, stanowiącego tło, by zaprezentować na statycznej płaszczyźnie obrazu ów dynamiczny moment. Ażurowe pastele, niejednokrotnie zdające się falować oraz prace olejne potrafią zachwycić nie tylko amatorów sztuki baletowej. Jak mówi kuratorka wystawy Elżbieta Pietrzykowska: „Baleriny i pierrot

ty tańczą bez przerwy”. Taniec ich zawiera w sobie wiele emocji, które jak przyznaje artystka, towarzyszą jej zawsze w trakcie obcowania ze sztuką baletową. Wanda Badowska - Twarowska z uśmiechem na twarzy wspominała w trakcie wernisażu swój pierwszy kontakt z tą formą sztuki, kiedy to zachwyliła się Gerardem Wilkiem w roli Rotbarta podczas przedstawienia „Jeziorko Łabędziego” w Teatrze Wielkim. Urzeczona jego ekspresją stara się przenosić ją wraz ze swymi emocjami w statyczny świat malarstwa i rysunku.

Emocje bijące z obrazów zostały na wernisażu podsycone przez koncert Iwony Jędruch, który spotkał się z żywym zainteresowaniem. Wykształcona w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Gdańsku artystka zaprezentowała muzykę płynącą z mis, gongu i konchy (muszli). Odwiedzający galerię mieli jeszcze jedną okazję, by spotkać się z tego rodzaju twórczością. Koncert „Dźwięk i kolor - kolor i dźwięk”, który odbył się 7 września, także zebrał zaintrygowanych słuchaczy. Eksperymentalna muzyka wypełniła przestrzeń galerii niepowtarzalnym klimatem, spotęgowanym przez blaski powolnie zachodzącego słońca, wpadające przez „dach nieba”. Wśród prac Wandy Badowskiej-Twarowskiej zawirowały dźwięki, które przenosiły słuchających w inną rzeczywistość, jakby bez problemu skłaniając wszystkich do bezwolnego poddania się muzyce i płynącemu z niej wyciszeniu, to znów pobudzeniu. Nic więc dziwnego, że jeszcze po oklaskach niektórzy podchodzili do artystki, by wyrazić swój zachwyt, pogratulować, bądź zaczerpnąć informacji o technice gry. Osiąganie takich rezultatów w kontaktach z widownią nie jest jednak sprawą prostą. Na dźwięk generowany przez instrument wpływa cała masa czynników m.in. wielkość misy, ewentualne wypełnienie jej wodą, ro-



dziej wykorzystanej pałeczki, siła i miejsce uderzenia, a także nastrój miejsca czy słuchacze oddziałujący na muzyka. Sama Iwona Jędruch przyznaje, że ciężka praca to 90% jej sukcesu i jak mówi, ćwiczy przez 3-4 godziny dziennie po to, by jej repertuar był bogaty w różne dźwięki. Wie bowiem doskonale, że „gdyby przez cały czas trwania koncertu jedynie uderzała z tą samo siłą w gong, to mimo początkowego zaciekawie-

nia czy zachwyty, słuchaczy szybko ogarnęło by znużenie, a występ byłby po prostu nudny.” Ale taki nie był. Częściowo improwizowana muzyka, odnajdująca swe inspiracje w wielu nurtach potrafiła choć na chwilę zaszarować słuchaczy, zależnie od ich wrażliwości. Podobnie zresztą jak prace Wandy Badowskiej - Tworowskiej, które można podziwiać do 5 października.

Joanna Krzyżanowska

ZAPROSZENIE

XXI OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIA TEATRALNE

*Świat jest teatrem, aktorami ludzie,
Którzy kolejno wchodzą i znikają*
W. Shakespeare

Wśród licznych propozycji spędzania wolnego czasu dla gości jak i mieszkańców naszego uzdrowiska przygotowano w ramach XI Ogólnopolskich Spotkań Teatralnych spektakle, które w październikowe słoty i zimne wieczory przeniosą widzów w metafizyczny krąg rozmyślań.

W Teatrze Letnim 13 października, o godz. 19.00 zostanie zaprezentowana „Ławeczka” na podstawie sztuki Aleksandra Gelmana. Tytuł przedstawienia znany jest z filmowej adaptacji z 2004 roku, w której wystąpili - Artur Żmijewski i Jolanta Fraszyńska. W spektaklu zaprezentowanym na ciechocińskiej scenie wystąpią - Iwona Konieczkowska oraz Piotr Cyrwus.

Historia dwojga ludzi, którzy do tej pory nie zaznali pełni szczęścia, ale mimo to próbują wziąć udział w miłosnej grze, to motyw przewodni sztuki. Poszukiwanie miłości jako nieprzemijalnej wartości ludzkiej egzystencji zbliża bohaterów w wyniku mozaiki przypadków i pragnień duchowych jak i cielesnych. Temat bardzo bliski każdemu z nas wprowadzi widzów w intymną atmosferę ludzkich słabości i walki z samotnością.

Gatunkowo „Ławeczkę” można sklasyfikować jako

komediomedium, co właściwie potwierdza kolejne życiowe i uniwersalne prawidło: *Liczy się tylko takie życie, w którym jest miejsce na cierpienie i na radość.* (Antoine de Saint-Exupéry).

Następny spektakl, który zostanie zaprezentowany ciechocińskiej publiczności, to „Smak Mamrota” (Teatr Letni 20 października godz. 19.00). Na deskach ciechocińskiego teatru zagospodarują postaci znane z serialu TVP „Ranczo” - Piotr Pręgoski, Sylwester Maciejewski, Bogdan Kalus, Ewa Kuryło.

Utrzymany w pogodnej atmosferze pełnej przyjaźni i prób rozjaśnienia szarej rzeczywistości uczy nas śmiać się z drobnych przeciwności losu. Dystans do świata, poczucie humoru dla bohaterów spektaklu „Smak Mamrota” to recepta na znośne życie wbrew szarzyźnie życia.

Taka postawa z pewnością poprawi nastrój widzów i naładuje ich pozytywną energią.

Spektakle zaprezentowane na ciechocińskiej scenie Teatru Letniego to na pewno świetne propozycje na jesienne wieczory. Serdecznie zapraszamy miłośników dobrego teatru do uczestnictwa we wspólnych spotkaniach teatralnych w Ciechocinku.

A dla niezdecydowanych jeszcze jeden argument - *Świat bez sztuki naraża się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość.* (Jan Paweł II).

Redakcja

Gabinet Weterynaryjny „RosVet” s.c.

lek.wet. Małgorzata i Adam Rosłońscy

profilaktyka, leczenie,
chirurgia małych zwierząt

ul. Słowackiego 59, Aleksandrów Kuj.

Pn.-Pt. 8-18; sobota 9-13

tel. 602 262 463 www.rosvet.pl



Spółdzielcza Telewizja Kablowa
ul. Polna 8, tel. 416 16 10, fax 283 32 18

ZAPRASZA
DO UMIESZCZANIA REKLAM
I OGŁOSZEŃ

CAŁA STRONA ZA TYDZIEŃ EMISJI
NON STOP
25,00 ZŁ + 22% VAT

PRZY DŁUŻSZYM CZASIE EMISJI - DUŻE RABATY!

OGŁOSZENIA ZAMIESZCZONEGO U NAS
NIE ZMOCZY DESZCZ I NIE PORWIE WIATR.